

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 100 Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”,
Częstochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22, 45 i 22-49
Konto pocztowe, czekowe: Warszawa 456
Dla ogłoszeń obowiązują cenniki Nr. 1 Częstochowa, środa 28 kwietnia 1943 r. Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4,50 (prócz tego porto 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gub. Rok V.

Cienie zbrodni katyńskiej nad Tamizą

Moskwa zerwała stosunki z rządem generała Sikorskiego

Fala ostrych represyj antypolskich w Z. S. R. R.

SZTOKHOLM, 28 kwietnia. — Urządowa sowiecka agencja informacyjna „TASS” komunikuje, że w dniu 25 kwietnia komisarzy spraw zagranicznych Moskwie doręczył kilka przedstawicielstwa generała Sikorskiego w Moskwie nota stwierdzająca, że rząd Związku Sowieckiego postanowił zerwać stosunki z emigracyjnym rządem polskim w Londynie.

SZTOKHOLM, 28 kwietnia. — Urządowe angielskie biuro informacyjne Reutersa podaje do wiadomości komunikat urzędowy sowieckiej agencji informacyjnej „TASS”, że rząd sowiecki postanowił zerwać stosunki z emigracyjnym rządem polskim w Londynie.

ANKARA, 28 kwietnia. — Wiadomość o zerwaniu stosunków pomiędzy Związkiem Sowieckim a polskim rządem emigracyjnym wywołała tu piorunujące wrażenie. Równocześnie ze wschodniej granicy turkiewkiej nadeszły wiadomości, że już od kilku dni granica sowiecka jest zamknięta dla wszystkich osób polskiej narodowości. Pewnym przebiegiem granicznym, w pobliżu granicy turkiewkiej, usiłowała grupa Polaków przekroczyć w Wielką Sobotę granicę sowiecką. Zaskoczył ich przy tym patrol graniczny bolszewików. Szerog ośm zastrzelono na miejscu. Zaledwie dwu osobom, z których jedna odniosła ciężką ranę w głowę, udało się zbiec na terytorium neutralne. Wiarygodne informacje, jakie nadeszły w ciągu Świąt Wielkanocnych do stolicy Turcji głosią, że Moskwa natychmiast po zerwaniu stosunków sowiecko-polskich zaczęła stosować ostre represje wobec tych Polaków, którzy znajdują się jeszcze dzisiaj na terytorium Związku Sowieckiego. — Z całą pewnością nie popelni się błędą, przypisując, że odmienne do losu tych zakładników, jacy dzisiaj narażeni są na terror bolszewicki, należy oczekiwać najgorszego.

GENEWA, 28 kwietnia. — Zerwanie stosunków pomiędzy Moskwą a polskim rządem emigracyjnym w Londynie wywołało w neutralnej Szwajcarii zrozumiałą konsternację. Szczególnie silnie odbiła się reakcja w kołach Polaków, przebywających obecnie na terytorium Szwajcarii. Poszczególne obywatelstwo wywołało nad wyraz żywe zachowanie się miarodajnych sfer moskiewskich.

Pewna osobistość neutralna, która dysponuje dobrymi kontaktami ze sferami międzynarodowego Czerwonego Krzyża, wyraża się w ten sposób, że jest rzeczą znaną, że bolszewicy, jako jedyną państwową całego globu ziemskiego, już nie raz polemiczowali z dobrymi intencjami Czerwone

go Krzyża, którego zasady i obiektywne metody postępowania są uznane przez wszystkie narody świata. Mimo, że z tego powodu Centrala Czerwonego Krzyża do pewnego stopnia miała możność przyzwyczajania się do tego bardzo problematycznego tonu urzędowego Moskwy, tym razem aluzje komisarzy spraw zagranicznych Molotowa przekraczają miarę zwykłej obelgi, albowiem są one bez precedensu w historii stosunków dyplomatycznych, obowiązujących na terenie międzynarodowym.

Bolszewicka epopeja zbrodni

MADRYT, 28 kwietnia. — Największe czasopismo hiszpańskie w zakresie spraw, dotyczących polityki międzynarodowej, „Mundo”, omawiając nową książkę żyda sowieckiego Ilij Ehrenburga, pisze w związku z tym, co następuje:

„Książka ta mogłaby być napisana nad brzegiem grobów masowych pod Katyniem. Ilij Ehrenburg opisuje tak Europę, jaką sobie wampirzy na Kremlu wyobrażają po wojnie: kontynent, spustoszony ogniem, przeorany czołgami i pokryty popiołem i solą. Europejczycy, którzy unikną zamordowania, wysłani będą do kopaliń-syberyjskich. Zyd Ehrenburg jest sepem, którego nęci odór trupi. I tak „zaszczylił” on Hisz-

panią swą wizytą w 1931 roku, kiedy to proklamowano republikę kwietniową, następnie w roku 1936, z okazji zwycięstwa frontu ludowego oraz wreszcie w czasie wojny domowej, w towarzystwie licznych oprawców, czekistów i zbrodni, którzy na polecenie Moskwy wywozić mieli złoto, dzieci i skarby, mieszczące się w muzeach hiszpańskich, a za to Hiszpanów praktycznie zaznajomił z najnowszymi zdobyczkami bolszewickimi z dziedziny narzędzi i sposobów torturowania.”

Tajemnicza operacja króla Iraku

ANKARA, 28 kwietnia. — 8-letni król Iraku Fajsal II — według doniesienia radiostacji w Bagdadzie z dnia 21 kwietnia — musi się w Jerozolimie poddać operacji. Jego wuj Abdull Ilah, ustanowiony przez Anglię regentem i najbliższym prezydentem do tronu odjechał do Jerozolimy. Król arabski są bardzo zaniepokojone o młodego króla, ponieważ nie zapomniały jeszcze tajemniczych okoliczności, które doprowadziły do śmierci jego ojca króla Chazi I. Jego dziadka Fajsa I. Uderzającym jest przy tym fakt, że właśnie w tych dniach w parlamencie w Bagdadzie omawiana jest kwestia następstwa tronu na wypadek zgonu, bezpośredniego następcy, przy czym ma być przeprowadzona odnośna zmiana konstytucji.

Dokument, który obciąża metody polityki brytyjskiej

Odkrycie zwłok kapelana ks. Jana Ziółkowskiego na Koziej Górze. Dalsze prace identyfikacyjne

PARYŻ, 28 kwietnia. — W aktach francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych znajduje się pewien dokument, który w obecnej chwili nie tylko wywoła wielkie zainteresowanie, lecz z uwagi na jego specyficzny polityczny ciężar gatunkowy, poważnie obciąża metody polityki angielskiej. Z treści tego dokumentu wynika, że w roku 1940, t. j. w okresie, kiedy do Londynu nadeszły już zupełnie ścisłe wiadomości o masowych mordach na Polakach w Związku Sowieckim, rząd angielski, uchodzący za najlepszego przyjaciela Polaków, wahał się wystrząsnąć z tego faktu, konieczne konsekwencje. Rząd angielski, nie licząc się nawet z zezwoleniami, wyrażonymi przez polskie sfery emigracyjne, wespół z rządem francuskim odrzucił możliwość wniesienia protestu z powodu okrucieństw bolszewickich, popełnianych na deportowanych Polakach oraz polskich

jęcach wojennych na terenie Związku Radzieckiego i przy tej okazji zwrócił uwagę, że tego rodzaju akcja byłaby niekorzystna („inopportuna”).

Dokument ten, o którym obecnie wiemy, został zredagowany w 4 tygodnie po zbrojnym mordzie w Katyniu, a jego treść brzmi następująco:

Ministerstwo spraw zagranicznych
Zastępca dyrektora
oddziału politycznego.

Paryż, dnia 18 maja 1940.

NOTA

Dotyczy: Okrucieństwa rosyjskie w Polsce.

Ambasador angielski zakomunikował wydziałowi politycznemu, że rząd polski zaproponował rządowi bryty-

Manoru Szigemitsu



nowy japoński minister spraw zagranicznych

Węgry przeciw komunizmowi

BUDAPESZT, 28 kwietnia. — Minister stanu Antal wygłosił przemówienie radiowe do uradu węgierskiego, w którym oświadczył m. in., że dzięki i barbarzyńskim zalew bolszewizmu nie zdołał przełamać tamy, utworzonej przez ów niemiecki i państw sprzymierzonych. Fakt, że Węgry uczestniczą w organizowaniu tej tamy stosownie do swych sił, swego położenia i proporcjonalnie niemałych strat, jest nie tylko następstwem i nakazem tryadalenickiej tradycji Węgrów, ale także ma na celu utrzymanie bytu i ochronę interesów narodowych. Obecna walka toczy się o dalsze istnienie, wolność i niezależność Węgier, toczy się w imię tego, czy naród węgierski będzie mógł w dalszym ciągu żyć jako samodzielna jednostka na ziemi swych przodków. Z tego względu musi się ponieść wszystkie ofiary dla ochrony tego, co węgierskie i bytu narodowego i państwowego.

USA prestidziator produkcji



Co 24 godziny, proszę państwa, jeden statek St. Złednoczonych zostaje... (głos z widowni... zatopiony)

143 czołgi stracili alianci w 6 dni

Z GŁÓWNEJ KWATERY PUHRERA, 28 kwietnia. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 27 kwietnia:

Z frontu wschodniego zaprezentowano obustronna działająca oddziały wywiadu i wypadowych.

Także drugi etap zakrojonego na wielką skalę ataku brytyjsko-północno-amerykańskiego na front tunetański zalał się, dzięki postawie obronnej wojsk niemieckich. W dniu wczorajszym nieprzyjaciel prowadził tylko sporadyczne gwałtowne wypadki i ataki. Odparto je częściowo w przeciwwypadzie.

W czasie od 20-go do 26-go kwietnia formacje armii lądowej i lotnictwa zniszczyły względnie uczyniły niemożliwym do manewrowania 143 czołgi nieprzyjacielskie. — Krawawe straty nieprzyjaciela są ciężkie.

W toku ciężkich walk obronnych odznaczyli się szczególnie włoski dywizje „Pistoia” i „Trieste”. W nierozważnym braterstwie broni w walczącymi (tam formacjami niemieckimi) odparły one krawawe liczne dokonywane znacznie przeważającymi siłami ataki nieprzyjacielskie.

Bombowce brytyjskie zaatakowały podczas nocy obłędnej kich miejscowości na terenie Niemiec zachodnich, w czym miasta Duisburg, Oberhausen i Mülheim Zastaly stracone dziesiątki mieszkań, zapalano i inne budynki publiczne. Ludność

poniosła straty. Zestrzelono co najmniej 19 spośród samolotów nieprzyjacielskich.

RZYM, 28 kwietnia. — Włoski komunikat wojenny z wtorku brzmi następująco:

Nieprzyjaciel kontynuował ofensywę na zachodnim odcinku frontu tunetańskiego, przy użyciu znaczniejszych sił piechoty i czołgów. Wszystkie jego ataki zalały się wśród ciężkich strat w ludziach i czołgach, wskutek zacietego oporu wojsk włoskich i niemieckich, które w kilku miejscowościach przeszły do przeciwwataku.

Lotnictwo mocarstw Osi wielokrotnie przyłączało się do walk, celem wspierania jednostek lądowych, bombardując koncentracje pojazdów mechanicznych oraz czołgów, przy czym zniszczono i uszkodzono liczne czołgi.

Wczoraj po południu 4-motorowe samoloty typu „Liberator” bombardowały oraz ostrzelały ogniem z karabinów maszynowych miasto Grosseto. W budynkach cywilnych, wśród nich w szpitalu Czerwonego Krzyża i w przytułkach dla dzieci, spowodowano dotkliwie szkody. Ziemia obrona przeciwnicza zestrzeliła 2 samoloty.

Kilkumotorowe samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały San Antiocho (Cagliari), Augusta Bari i Trani. Ziemia obrona przeciwnicza straciła 3 bombowce. Jeden w San Antiocho, jeden w Augusta, a trzeci nad dzielnicą mieszkaniową w Bari.

skiemu opublikowanie wspólnej angielsko-francusko-polskiej deklaracji, protestującej przeciw okrucieństwom, popełnianym przez Rosjan na terenie Polski.

W obecnych warunkach wydanie tego rodzaju oświadczenia uważa Foreign Office za niekorzystne (inopportuna), ponieważ nie miałyby one żadnego zasadniczego znaczenia, a równocześnie mogłyby połączyć z sobą swego rodzaju niedogodności.

(—) Fedpis.

SMOLENSK, 28 kwietnia. — Zbirowe groby w ponurym lasu koziegórskim pod Katyniem wydały na światło dzienne nowe, tajemnicze. W toku prac, które codziennie odkrywają nowe ofiary bestialstwa bolszewickiego, ostatnio natrafiono na strasznie zamaskowane zwłoki kapelana polowego armii polskiej.

Komisja sądowno-lekarska stwierdziła w czasie obdukcji, że szkielet owego kapelana nosił ślady masakry, dokonanej przez bolszewickich katów w sposób niezwykle bestialski. Z dokumentów znalezionych przy zwłokach, można wnioskować, że są one identyczne z kapelanem polowym, księdzem Janem Ziółkowskim, pochodzącym z Jarosławia. Na szwi duchownego, pod mundurem z dystynkcjami majora (dziekaną polowym), komisja znalazła fałszerstwa z artystycznym rzeźbiarstwem krzyżkiem. W jednej z kieszeni kartki oficerskiej znajdował się browning.

Odnażenie zwłok dziekana polowego, księdza Ziółkowskiego, wyjaśnia również ostatka, wypisana w dzienniczku więzienniczym przez bolszewików w obozie koziegórskim, a następnie zamordowanego, oficera polowego. W dzienniczku tym zanotowano pod datą 21-go grudnia 1939 r., że w tymże dniu wszyscy duchowni wojsk polskich, przebywający w obozie, zostali odseparowani od reszty więźniów. (Należy przypuszczać, że bolszewicy stawali się uniknąć, aby dla uwiecznionych w obozie nie odprawićiano tradycyjnych modlitw i nabożeństw. — Przyp. Red.) W wykazie odseparowanych księży znalazło się również nazwisko księdza Jana Ziółkowskiego. Należy przypuszczać, że jego los podzieliłi inni polscy kapelani wojskowi, osadzeni w obozie koziegórskim. Do jakiego stopnia przypuszczenie, że będą słuszne, na razie trudno powiedzieć, jednak akcja identyfikacji oraz obdukcji szkieletów w lesie koziegórskim pod Katyniem niewątpliwie przypuszczalnie to wyjaśni.

Swiatlocienie

Lord Bennet jest posymlą

"Daily Sketch" donosi, że zamieszkały obecnie w Anglii były premier kanadyjski Lord Bennet wygłosił w londyńskim Instytucie eksportowym przemówienie na temat zagadnień wywozowych...

Trzeba było zastanowić się nad tym cztery lata wcześniej!

Angielski problem węglowy

Jak podaje dziennik "Haberstons" "Diario de Manha", rozporządzenia angielskiego ministra przemysłu, zmierzającego do zwiększenia produkcji węgla...

Cóż obchodzi magnatów kopalnianych wojna? Grunt to własna kieszeń!

Powinszować im!

"New York Times" donosi o obświadczeniu sekretarza stanu w Waszyngtonie Sumner Wellesa...

Nowy układ pomiędzy Niemcami i Turcją

STAMBUŁ, 28 kwietnia. — Poseł dr. Clođius omawiał w obecności przedstawicieli prasy tureckiej, nowy układ niemiecko-turecki...

Prasa turecka z zadowoleniem powitała zawarcie tego układu, przy czym Dzyroyet zwraca uwagę na fakt, że w ciągu dwóch dni obowiązywania nowego układu...

EWA CHMURSKA

Zmierzech złudzeń

Katyn przestał być już jedynie sprawą polską. Cała Europa, której żołnierze krwawią na Wschodzie...

państwa bałtyckie nie mają złudzeń w stosunku do czerwonego reżimu i że Katyn nie był niespodzianką...

partie, administrację, wszystkie komórki i tkanki czerwonego Molocha? Może opatni on okrągłą manią uszefalowania...

"Komitet Trumana" stwierdza w Waszyngtonie

12 milionów ton zatopity siły morskie Osi

SZTOKHOLM, 28 kwietnia. — Tak zwany "Komitet Trumana" wydał w Waszyngtonie komunikat, w którym stwierdza, że w ubiegłym roku zatopione zostały statki amerykańskie i angielskie...

amerykańska agencja prasowa "United Press" podaje, że "Komitet Trumana" w dalszym ciągu podtrzymuje swoje sprawozdanie...

Gdziekolwiek nie spojrzysz się na rozpálny horyzont sowiecki, wszędzie krwawa dłoń GPU wypisła imię zbrodni.

Czerwona rzeczywistość podętała wszystko, co było związane przede wszystkim z imieniem człowieka. W imię absurdalnych mania...

Wyrok śmierci na czerwonego oprawcę

MADRYT, 24 kwietnia. — Przed sądem wojennym w Barcelonie odbył się proces przeciwko przewodniczącemu oraz dwóm członkom czerwonego komitetu katalońskiego...

niłków. A jego zwłoki są do obejrzenia we własnym mieszkaniu, które miał pan przyjmującym wczoraj odwiedzić. Zjadło się, że jednak mam w dalszym ciągu dużo sympatii dla pana i dlatego proponuję panu wyjazd gdzieś w góry...

— Pani stosunek do Ardena? — Obojętny. — Na pewno? — Powiedziałam panu przecież, że nie znam go zupełnie, nie mam więc powodu ukrywać mojego stosunku do nieznanego mężczyzny...

Czarna Róża POWIEŚĆ — Wciąż i nieustannie czekam na Dianę. Sam pan widzi, że nie rozumiem się z pokojem. Mam jakieś głupie przeczuć, zresztą sama już nie wiem...

